



## OD REDAKCJI

*Staropolskim obyczajem,  
Gdy w Wigilię gwiazda  
wstaje,  
Nowy Rok zaś cyfrę zmienia,  
Wszyscy Wszystkim ślą  
życzenia.*

*Przy tej pięknej sposobności,  
My życzymy Wam radości,  
Aby wszystkim się darzyło,  
Z roku na rok lepiej było.*



*Szanownemu Panu Konsulowi  
Generalnemu **Jarosławowi  
Czubińskiemu**, Pani  
wicekonsul **Katarzynie  
Grzechnik**, Panu  
wicekonsulowi **Markowi  
Juzepczukowi** i wszystkim  
pracownikom Konsulatu  
Generalnego RP w  
Kaliningradzie redakcja „Głosu  
znad Pregoly” życzy zdrowych i  
spokojnych Świąt Bożego  
Narodzenia oraz wielu  
szczęśliwych dni w nowym roku  
2005, spełnienia marzeń i  
nadziei, sukcesów w życiu  
osobistym i w pracy polonijnej!*

*Wszystkim pracownikom Fundacji  
„Pomoc Polakom na Wschodzie”  
składamy najserdeczniejsze  
życzenia zdrowia, radości i  
spokojnych świąt w rodzinnym  
gronie z okazji Świąt Narodzenia  
Pańskiego i Nowego 2005 roku!*

**WESOŁYCH ŚWIĄT!**

*Zespół redakcyjny  
„Głosu znad Pregoly”*

## Notatka Jubileuszowa z okazji ukazania się setnego numeru

Dziewięć lat temu (a dokładniej mówiąc 108 miesięcy temu) ukazał się w druku pierwszy numer naszego pisma miesięcznika „Głos znad Pregoly”. Poprzedzało to wydarzenie – w zasadzie odważną próbę wskrzeszenia polskiego piśmiennictwa w grodzie nad Pregolą (bo po 275 latach po „Poczcie Królewskiej” i naturalnie w zupełnie innych warunkach historycznych) wydanie numeru zerowego w końcu października 1995 roku z okazji uroczystego świątecznego wieczoru w rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości państwowej.

Ten swoisty zwiastun wydany na jednym zgiętym wpół arkuszu zawierał pozdrowienia dla kaliningradzkiej Polonii Konsula Generalnego RP w Kaliningradzie Jana Kostrzaka z okazji polskiego Święta Niepodległości (11 listopada). Artykuł profesora Kazimierza Ławrynowicza przypominał wydarzenia, które doprowadziły do odzyskania przez Polskę Niepodległości w 1918 roku. Następny artykuł Prezesa WKP Kleofasa Ławrynowicza opowiada o pierwszych etapach działalności polskiej Wspólnoty w Kaliningradzie i zamierzeniach na przyszłość. Zamieszczono również ogłoszenie o kursach języka polskiego przy parafii rzymsko-katolickiej, prowadzonych przez Helenę Symonienko. Natomiast zamyka go notatka księdza proboszcza Jerzego Steckiewicza zawierająca jego rozważania o stosunku Polaków, zamieszkających poza granicami Polski, do religijności. Doświadczenie minionych lat potwierdza słuszność wybranej tematyki pisma, której zespół redakcyjny trzyma się w ciągu całego okresu swej działalności, najpierw pod kierownictwem pierwszego redaktora naszej gazety profesora Kazimierza Ławrynowicza, również i teraz, gdy pismo z powodzeniem redaguje Maria Ławrynowicz. „Głos znad Pregoly” jest i nadal będzie głosem Polaków Kaliningradu i Obwodu Kaliningradzkiego – „gazeta o nas i dla nas”, jak zapowiadał w numerze pierwszym w listopadzie 1995 roku świętej pamięci profesor Kazimierz Ławrynowicz.

Pierwsze strony gazety zawsze zajmują bieżące informacje, aktualności z życia Wspólnoty Kultury Polskiej Kaliningradu i Obwodu Kaliningradzkiego. Obszerne, interesujące relacje z imprez świątecznych ostatnio podaje obecna prezes WKP Helena Rogaczykova. Niezmiernie ważna jest rubryka „Polskie drogi”. Bo właśnie z tych kart osobistych wspomnień składa się historia powstania współczesnej Polonii Kaliningradzkiej. Serdecznie dziękujemy wszystkim kaliningradzkim Polakom, którzy odezwali się i podzielili osobistymi wspomnieniami o swoich drogach życiowych z miejsc ojczystych na Białorusi, na Litwie i w

Kazachstanie do Obwodu Kaliningradzkiego. Dziękujemy w imieniu zespołu redakcyjnego i zapraszamy do współpracy innych, kto może jeszcze się zastanawia nad tym. Mogłyby to być ewentualnie zapisy dziejów rodzinnych zrobione przez dzieci lub wnuków osób starszych.

Na łamach naszego pisma tradycyjnie z okazji najważniejszych chrześcijańskich świąt przypominane są polskie tradycje obchodów Bożego Narodzenia oraz Zmartwychwstania Pańskiego.

Prowadzona przeze mnie rubryka „Słynni Polacy w Rosji” przypomina sylwetki Polaków, którzy zostawili znaczący ślad w dziejach rosyjskiej nauki, będąc badaczami nieznanych przestrzeni syberyjskich, byli znakomitymi inżynierami – zbudowali wiele kilometrów kolei i mostów kolejowych, oraz szeregu innych tych, którzy podejmowali próbę walki o odrodzenie Polski niepodległej. Nie brakuje również na stronach naszego miesięcznika informacji z Konsulatu Generalnego RP o wydarzeniach kulturalnych, pokazach filmów oraz posiedzeniach Akademii Polskiej – swoistego lektoratu, który uzupełnia naszą wiedzę z polskiej historii i kultury. Stale te informacje przedstawia Kleofas Ławrynowicz.

W ciągu minionych lat niewątpliwie w kaliningradzkiej Polonii zwiększyła się liczba osób, szczególnie wśród młodzieży, mających większy stopień znajomości języka ojczystego, przede wszystkim dzięki kursom językowym prowadzonym przy Państwowym Uniwersytecie Kaliningradzkim. Jest to wynik niestrudzonej pracy wykładowców z Polski: Danuty Szczęsnej oraz Jerzego Sukowa i Andrzeja Dunaja. Część tego sukcesu razem z wykładowcami polonistami podziela również zespół redakcyjny „Głosu znad Pregoly”, bo przez częstsze czytanie pisma w języku ojczystym oraz uczestnictwo w jego tworzeniu można znacznie pogłębić swoją znajomość języka polskiego. Temu właśnie służy regularnie prowadzony konkurs „Sprawdź swój polski” – bardzo dobry pomysł.

Więc, moim zdaniem, można wyciągnąć wnioski, że polskie pismo w Kaliningradzie ma perspektywę rozwoju przez udział młodych autorów jak również ludzi starszego pokolenia. Oczekujemy nowych kart ze wspomnieniami do rubryki „Polskie drogi”, zaś od młodych - nowych ciekawych pomysłów. I wtedy polskie pismo w mieście nad Pregolą będzie zajmowało jeszcze bardziej zaszczytne miejsce w kulturalnym krajobrazie Kaliningradu i Obwodu Kaliningradzkiego.

*Członek kolegium  
redakcyjnego Wasilij Wasiliew*